

ROZDZIAŁ 1

UWAGI WSTĘPNE

Niniejsza książka jest pierwszą, nie tylko w polskiej historiografii, która poświęcona została problematyce ciągle zagadkowego, starożytnego ludu Neurów. Nie oznacza to oczywiście całkowitego braku zainteresowania tym zagadnieniem reprezentantów różnych dyscyplin naukowych, którzy śmiało wypowiadali się na temat siedzib tego ludu, jego związków etnicznych a nawet obyczajów. Bez wątpienia to wśród badaczy polskiej historiografii temat ten był najczęściej poruszany, a apogeum zainteresowania nim przypada na 2. połowę XX wieku. Najczęściej dotyczył on interpretacji źródeł, która kończyła się konkluzją o związku Neurów ze Słowianami. Ta przemożna chęć (i nie ukrywajmy – także względy polityczne) identyfikowania tego ludu także z początkami plemion polskich, legła u podstaw badań językoznawców (Lehr-Splawiński 1946; Plezia 1952), historyków (Tymieniecki 1951; Łowmiański 1964; 1967; Strzelczyk 2000 – pierwodruk w r. 1970), antropologów (Czekanowski 1954), etnografów (Moszyński 1954) i archeologów (Nosek 1952; Bukowski 1972). Równolegle pojawiały się też opracowania rosyjskie, a później także ukraińskie. Głosy te nie miały jednak waloru zgodnych poglądów, stąd ciągle jeszcze nie został wypracowany podstawowy model interpretacji jedyne go w zasadzie źródła pisanego wykorzystywanego do analiz historycznych i prahistorycznych. Mowa tu o fundamentalnej pracy Herodota – *Dzieje*, a dokładnie IV jego księdze, w której znajdujemy wzmianki (ogólnie w liczbie tylko siedmiu) o Neurach, ewidentnie łączących się ze światem scytyjskim, ale nie będących ludem scytyjskim – indoirañskim. Można więc przyjąć, że lud ten przez przypadek znalazł się na kartach historii, bowiem zasadniczym

tematem IV księgi jest wojna persko-scytyjska z końca VI w. p.n.e., którą barwnie i z wieloma pobocznymi kontekstami opisał właśnie Herodot. Poza nim nikt tak dokładnej relacji nam nie pozostawił, a późniejsi historycy i pisarze antyczni jeśli już pisali o Neurach, to skrzętnie wykorzystywali *Dzieje*. W kwestii neuryjskiej mamy więc bardzo ważne źródło historyczne – relację Herodota. Dlatego wciąż aktualna pozostaje uwaga Kazimierza Tymienieckiego (1951, 388):

„Słusznym jest niewątpliwie pogląd, że opis Herodota jest podstawowy do ustalenia stosunków etnicznych wschodniej Europy. Ponieważ opisuje on nie tylko właściwą Scytię, leżącą bliżej wybrzeży Morza Czarnego, ale również ludy ze Scytią sąsiadujące...”¹.

Zastanawiająca jest ciągle tocząca się dyskusja nie tylko o Neurach, ale o wszystkich ludach herodotowej Scytii. Wynika to z kilku przyczyn. Pierwszą z nich jest sama relacja Herodota, która nie zawsze jest spójna z precyzyjną rzeczywistością geograficzną. Druga, to bardzo różny stopień dokładności narracji o wielu ludach. Niektóre są dość szczegółowe, a inne to tylko wzmianki, z dużym udziałem mitów oraz niejasnych faktów. Jako trzeci element można wskazać ciągle dokonujący się postęp w badaniach, głównie archeologicznych, dostarczających nowych źródeł i próby ich wykorzystywania w opisie Scytii. Nie można zatem przyjmować, że wystarczy tylko dokładnie przeczytać *Dzieje*, a już będziemy dysponować kompletnym zasobem wiedzy o starożytności Europy Wschodniej.

W naszych rozważaniach postaramy się przedstawić obecny punkt widzenia dotyczący Neurów. Odniesiemy się nie tylko do źródeł pisanych, ale także archeologicznych i kartograficznych. Będzie to można traktować jako zapowiadane od dawna opracowanie monograficzne (Czopek 2007b). W międzyczasie ukazało się bowiem kilka publikacji, które muszą znaleźć swoje miejsce w naszej dyskusji, nie tylko ze źródłami, ale także z poglądami wielu autorów. Naszym zasadniczym

¹ W niniejszej publikacji są stosowane podwójne cytowania. Jeżeli będą to frazy opatrzone klasycznym cudzysłowem, to oznacza, że mamy do czynienia z przypisem współczesnym (np. z nowożytnej literatury). Jeżeli jednak cytaty będą zapisane kursywą (krój pisma pochylony w prawo), to będzie znaczyło, że cytujemy tekst antyczny we współczesnym tłumaczeniu.

celem będzie rozpatrzenie problemu (może nawet jego rozwiązanie?) geograficznej lokalizacji interesującego nas ludu w relacji do innych społeczności scytyjskiego kręgu kulturowego. Z konieczności podejmemy także problematykę związaną z etniczną przynależnością Neurów, która dla wielu czytelników może być uznawana za najbardziej istotną.

W tym miejscu wypada zacytować powszechnie dostępne źródła, do których łatwo jest dotrzeć, aby uzyskać podstawowe informacje o Neurach. Zaczniemy od „Małego słownika kultury dawnych Słowian” (Leciejewicz red. 1972), który tak charakteryzuje interesujący nas lud – cytata kompletny:

„... plemię żyjące wg Herodota w VI–V w. p.n.e. na pn. od „Scytów-oraczy” u źródeł Dniestru. Herodot wspomina o wędrówce N. do kraju Budynów z powodu plagi węzów, o zmienianiu się N. raz do roku w wilki oraz o ich udziale w wojnie Dariusza ze Scytami. U źródeł Dniepru (faktycznie w dorzeczu Prypeci) umieszczali N. Pliniusz i Ammianus Marcelinus. Obecnie przyjmuje się, że ziemie N. leżały w dorzeczu górnego Dniestru, Bohu i Prypeci i łączy się ich z kulturą miłogradzką. Liczni badacze uznawali N. za przodków Słowian. Hydronimia wspomnianego obszaru zezwala na przyjęcie tezy o mieszanym bałtycko-słow. charakterze wspomnianej kultury; niektórzy badacze widzą w nich nawet peryferyczne plemiona bałtyckie” (Bukowski 1972, 257 – autor hasła).

Powodem niejednoznacznych interpretacji są w tym przypadku bardzo skromne źródła, które bazują na relacjach Herodota. Późniejsi pisarze starożytni, korzystający z dorobku tego myśliciela niewiele wniesli, bowiem od V w. p.n.e. (czasy Herodota) do pierwszych wieków nowej ery (aktywność Rzymian) upłynęło sporo czasu, a co ważniejsze, zmieniły się prawie wszystkie realia historyczne.

Na wstępie trzeba podkreślić, że obydwa aspekty (problemy) są od siebie bardzo odległe źródłowo, ale powinny jednak być rozpatrywane łącznie, co wiąże się z wieloma trudnościami. Źródeł historycznych z V w. p.n.e. (przekazów pisanych) z oczywistych względów nie przybywa. Ważne w naszych rozważaniach będą odkrycia archeologiczne, które mają walor systematycznego wzbogacania bazy źródłowej,

co dotyczy ilości i jakości artefaktów znanych z prężnie rozwijających się badań wykopaliskowych. Trudno oczekiwać na odkrycie jednoznacznego argumentu wskazującego bez wątpienia na świat Neurów, ale już sposobność lepszego (dokładniejszego) poznania całego świata scytyjskiego, jako neuryjskiego, jest (lub będzie) możliwa. Dlatego konstruując program badawczo-edukacyjny pt. „Burzliwe pogranicze Europy centralnej i wschodniej we wczesnej epoce żelaza (VII–V w. p.n.e.)”, który jest realizowany dzięki środkom Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu „Nauka dla społeczeństwa” uznano, że problematyka neuryjska doskonale wpisuje się w ten właśnie projekt. Rangę nowo odkrywanych źródeł archeologicznych potwierdzają ostatnie badania tzw. aglomeracji chotyńskiej (por. Czopek et al. 2023a; 2023b; 2024a; 2024b), które przesunęły granicę Scytii o około 200 km w kierunku północno-zachodnim. Eponimiczne stanowisko Chotyniec 1 wraz z otoczeniem, zlokalizowane około 8 km od obecnej granicy polsko-ukraińskiej, na terenie gmin – Radymno, pow. jarosławski i Stubno, pow. przemyski, w zupełnie nowym świetle pokazało przeszłość pogranicza scytyjsko-papielnicowego, tj. środkowoeuropejskiego.

Przytoczmy co ma do powiedzenia na temat Neurów sztuczna inteligencja:

„Neurowie to lud wspomniany przez Herodota w V w. p.n.e., zamieszkujący w starożytności tereny między rzekami Prypeć i Bug, czyli obszary dzisiejszej Białorusi, północno-wschodniej Polski i zachodniej Ukrainy. Ich obecność przypada na przełom VI i V w. p.n.e. i jest wiązana z kulturą archeologiczną zarubiniecką, która uważana jest za jedną z prapolskich” (Chat GPT – odczyt 21.05.2025).

Ten tekst mieści się w ogólnym, można rzec „starym” schemacie, ale jednocześnie nie znajdujemy tu szerszego kontekstu kulturowego i chronologicznego. Przy okazji warto już teraz zwrócić uwagę, że zbyt wcześnie została tu wydatowana kultura zarubiniecka (co najmniej 3–4 stulecia). Zobaczmy teraz, na innych przykładach, w jaki sposób ujmowana jest kwestia neuryjska. Uczynimy to na podstawie dostępnych w Internecie definicji, które należy obecnie uważać za źródło

najłatwiej dostępne dla wszystkich zainteresowanych, w tym szczególnie dla młodszego pokolenia.

„Inne hipotezy dopatrują się w Neurach związku plemiennego słowiańsko-bałtyckiego lub nawet plemion wyłącznie bałtyckich. Jeszcze inni badacze skłonni są dopatrywać się w nich ludności ugrofińskiej. Neurowie byli kojarzeni też z obszarem (Białoruś/Ukraina), jednakże wykopaliska archeologiczne w grodzisku w Chotyńcu na Podkarpaciu pozwalają lokalizować ich na obszarze dzisiejszej Polski”².

„**Neurowie**, staroż. lud osiadły (wg Herodota, a także Pliniusza Starszego i Ammianusa Marcellinusa) u źródeł Dniepru; wzmiankowany po raz pierwszy przez Herodota (V w. p.n.e.), który lokalizował ich siedziby na północny zachód od Morza Czarnego; u schyłku starożytności nazwa Neurów została zastąpiona przez nazwy Słowianie, Antowie, Wenedowie (na zachodzie Europy)”³.

„Neurowie to wzmiankowany przez starożytnych uczonych lud, który miał żyć na północny zachód od Morza Czarnego, prawdopodobnie na terenach współczesnej Białorusi. Neurowie przez większość uczonych są identyfikowani z przodkami Słowian, którzy w V–VI wieku naszej ery rozpoczęli gwałtowną ekspansję, docierając daleko na zachód, południe i północ. Niektórzy historycy twierdzą, że Neurowie mogli być przodkami Bałtów”⁴.

„Pierwszym ludem, który pojawił się na kartach historii a utożsamiany jest przez niektórych historyków ze Słowianami są opisani przez Herodota z Halikarnasu Neurowie. (...). Oto jak przedstawia położenie terenów zamieszkałych przez Neurów: na północ od nich (od Scytów-oraczy – przyp. autora) mieszkają Neurowie. Północne zaś obszary kraju Neurów nie są już zamieszkałe przez ludzi, o ile mi wiadomo. Takie ludy znajdują się nad rzeką Hypanis (Boh – przyp. aut.), na zachód od Borystenesu (Dniepr – przyp. aut.) (...). Neurowie zamieszkiwać więc mieli tereny obecnego Wołynia i Podola. Łączono

² Wikipedia: hasło Neurowie (odczyt 28.11.2024) – podobne Wikiwand: hasło Neurowie.

³ Wikjunior: hasło Cywilizacje/Neurowie (odczyt 27.11.2024).

⁴ <https://slowianskiewersety.blogspot.com/2014/01/neurowie.html> (28.11.2024).

ich ze Słowianami ze względu na występujący w ich nazwie rdzeń ner-, nur-. Wysłunięta została również hipoteza jakoby Neurowie mieli stanowić jedną z gałęzi Kultury Łużyckiej, nie da się jednak tego w pełni udowodnić.”

„Według kierownika badań, prof. Sylwestra Czopka z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, istnieją przesłanki, by twierdzić, że osadę zamieszkiwał lud Neurów. Lud Neurów został wymieniony przez Herodota w V w. p.n.e. Herodot wymienia Neurów jako sprzymierzeńców Scytów, ale mówi, że mieli oni scytyjskie obyczaje. Był więc to lud niekoniecznie scytyjski lecz na pewno pod wielkim wpływem Scytów i należący do scytyjskiego kręgu kulturowego”⁵.

Tę ostatnią wzmiankę można traktować jako bezpośredni asumpt do powstania niniejszej pracy. Przedstawiony zostanie aktualny stan badań, przede wszystkim archeologicznych, bowiem dotychczasowa literatura bazująca na starszych analizach wymaga co najmniej korekt albo zaprezentowania nowej wizji problemu Neurów.

Zanim przejdziemy do zasadniczych rozważań, należy zwrócić uwagę na fakt, że historia Europy starożytnej i przyległych terytoriów zna liczne przypadki zmieniających się realiów etnicznych. Wiele z dominujących niegdyś ludów nie ma obecnie żadnej kontynuacji. Jako przykład można podać Hetytów, którzy w II i starszej części I tysiąclecia p.n.e. zdominowali Anatolię, Mezopotamię, Syrię i Palestynę, a później musieli uznać wyższość innych ludów. Dzisiaj nie może być mowy o ich obecności we współczesnym świecie. Nie jest to jedyny przykład zaniku społeczności, które nie mają bezpośrednich kontynuatorów. Może się wydawać, że interesujący nas Neurowie to jeszcze inna kwestia, bowiem znamy ich z bezpośrednich źródeł tylko z wczesnej epoki żelaza, a później, utarło się, aby ich szukać pod inną nazwą. W tym przypadku Słowian. Zderzenie dwóch światów – hetyckiego o bardzo bogatej kulturze z pozostawionym dziedzictwem materialnym, a nawet pismem oraz neuryjskiego, z którego możemy wskazać tylko pewne elementy kulturowe, a i te są dyskusyjne,

⁵ <https://tojuzbylo.pl/wiadomosc/wazne-odkrycie-archeologow-neurowie-istnieli-i-zamieszkiwali.ren-obecnej-polski> (28.11.2024). Uwaga! Wypowiedź nieautoryzowana.

unaocznia, jak interesujące i skomplikowane są dzieje starożytnych ludów. Spróbujemy zatem zainteresować Czytelnika swoistą zagadką neuryjską.

Trzeba pamiętać, że zajmując się historią mamy do czynienia z wieloma aspektami. Obiektywne są jedynie twarde ustalenia dotyczące dat wydarzeń i niektórych innych okoliczności – np. wojen czy konfliktów. Wcale niemałe grono historyków od kilku stuleci podejmuje próby interpretowania informacji odczytywanych ze źródeł, zwłaszcza z przekazów pisanych. Archeologia, mając inną podstawę źródłową, jest jeszcze bardziej niż historia czuła na wszelkie modyfikacje dotyczące czasu określonych wydarzeń, przyczyn i skutków zmian kulturowych oraz innych szczegółowych obserwacji. Pamiętajmy więc, że:

„To co nazywamy przeszłością to projekcja naszych wyobrażeń i interpretacji, którymi świadomie lub nieświadomie manipulujemy, i które są nieustannie manipulowane i interpretowane przez tych, którym te myśli próbujemy przekazać” (Urbańczyk 2000, 11).